

p. Prof. Swajchki Imielnik 13

BIULETYN KOWIENSKI

WILBI.

WILEŃSKIE BIURO INFORMACYJNE (WILBI) WILEŃSKA Nr. 25, m. Nr. 3.

Nr.

Wilno, dnia 16 września 1927 roku.

86.

Treść numeru:

I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

- | | Dział. | Str. |
|---|--------|------|
| 1. "Lietuva" w sprawie głośów prasy niemieckiej o Litwie.- | I. | 1. |
| 2. "Lietuva" o polityce państw nadbałtyckich w związku z sesją Ligi Narodów w Genewie.- | " | 2. |
| 3. "Lietuvos žinios" o sprawach litewskich na forum międzynarodowym w Genewie.- | " | 3. |

II. ŻYCIE GOSPODARSTWA.

- | | | |
|--|-----|----|
| 4. Finanse Litwy.- | II. | 1. |
| 5. Udział Krajpedy w handlu zagranicznym Litwy.- | " | 2. |

III. ZAGADNIENIA POLITYKI WNETRZNEJ I SPRAWY SPÓŁ.

- | | | |
|---|------|----|
| 6. "Lietuvos žinios" o partjach politycznych na Litwie.- | III. | 1. |
| 7. "Lietuvos žinios" o stosunkach wewnętrznych na Litwie.- | " | 2. |
| 8. "Lietuvis" o polityce rządu litewskiego. | " | 3. |
| 9. "Lietuvis" o działalności partji liaudininków.- | " | 3. |
| 10. "Lietuvis" o zmianach konstytucji litewskiej.- | " | 4. |
| 11. Były premier litewski o taktyce liaudininków.- | " | 5. |
| 12. Rządowy projekt zmiany konstytucji w ujęciu "Lietuvisa".- | " | 5. |

VI. SPRAWY KRAJPEDEKIE.

- | | | |
|---|-----|----|
| 13. Urzędowy komunikat o wyniku wyborów do Sejniku w Krajpedzie.- | VI. | 1. |
| 14. "Berliner Tageblatt" o wyniku wyborów krajpedeckich.- | " | 1. |
| 15. "Sozialdemokratas" o wyniku wyborów do sejniku krajpedeckiego.- | " | 2. |

VII. EMIGRACJA.

- | | | |
|---|------|----|
| 16. "Lietuva" o emigracji litewskiej za granicę.- | VII. | 1. |
| 17. "Rytas" o sytuacji Litwinów w Prusach. | " | 2. |
| 18. Studenci litewscy za granicę.- | " | 3. |

X. K R O N I K A . a/ Zagraniczna.-

	Dział.	Str.-
19. Pożyczka zagraniczna dla Litwy.-	X.	1.
20. Litewsko-niemiecka konferencja kolejowa.	"	1.
21. Nota ministerstwa Spraw Zagranicznych do ciarła dyplomatycznego w Kowno w sprawie zatargu na linii demarkacyjnej.-	"	1.
22. Dr. Fauquet opuścił Litwę.-	"	1.
23. Klauzula litewska utrudnia rychłe zakończenie polsko-litewskich rokowań.-	"	2.
24. Wizyta prejera Woldemarasa u Musoliniego.-	"	2.
25. Wymiana przestępców między Litwą a Polską.-	"	2.
26. W sprawie rokowań prejera Woldemarasa ze Stresemannem.-	"	2.
27. Narada prejera Woldemarasa z litewskimi ministrami spraw zagranicznych Zeelensem.-	"	3.
28. Naprężone stosunki litewsko-niemieckie	"	3.
29. Woldemaras o pobycie prof. Herbaczewskiego w Polsce.-	"	3.
30. Powstanie na Litwie.-	"	3.

b/ Kronika wewnętrzna.-

31. Projekt statutu naczelników powiatu.-	"	3.
32. Ukazanie "Rytasa".-	"	4.
33. 40.000 ha ziemi dworskiej przeznaczonych w tym roku na parcelację.-	"	4.
34. Zniesienie cła wywozowego na bursztyn.	"	4.
35. Nowy szereg projektów ustaw w sprawie organizacji samorządów.-	"	4.
36. Konferencja biskupów litewskich.-	"	4.
37. Watykan wydał ks. Krupawiczusa z Litwy.-	"	4.

c/ Kronika kłajpedzka.-

38. Bilans wystawy przemysłowo-rolniczej w Kłajpedzie.-	"	4.
39. Akcja niemieckiego z łażku prasowego w sprawie wydanych z Litwy redaktorów kłajpedzkich.-	"	4.
40. Kłajpeda, miska chłodnie i różnie.-	"	4.

I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.-

"Lietuva" w sprawie głosów prasy niemieckiej o Litwie.-

"Lietuva" N.199 z dnia 5 września r.b. Artykuł p.t.

"Prasa niemiecka o Litwie". Streszczenie:

Według niektórych wiadomości rząd litewski zamierza protestować przeciwko systematycznym atakom prasy niemieckiej na Litwę. Istotnie bowiem prasa niemiecka pragnąc widocznie "polepszyć" stosunki pomiędzy obu krajami oddawna już prowadzi systematyczną kampanję przeciwko Litwie. Ostatnio jeden z najpoważniejszych i najwpływowczych dzienników niemieckich "Frankfurter Ztg" /w N. 613/ zamieszcza dłuższy artykuł, o którego tendencjach świadczy już sam tytuł "Der Vertreter des Völkerbundes geht, der Kriegsminister kommt"... /Przedstawiciel Ligi Narodów ustępuje, natomiast przybywa minister wojny. / W artykule tym porusza się przede wszystkim sprawę portu kłajpedzkiego, który według autora po przyłączeniu Kłajpedy do Litwy znalazł się w sytuacji nie do zniesienia. Rząd litewski rzekomo wyznacza na dyrektorów portu nie specjalistów, lecz "skribów adwokatów", którzy pobierają jedynie wysokie gaje, odznaczają się nieróbstwem i utrudniają działalność przedstawicielowi Ligi Narodów, wielkiemu znawcy spraw portowych, który nie chcąc przyjmować na się odpowiedzialności za coraz większy upadek portu zmuszony jest do ustąpienia. Autor artykułu pisze dalej, że rząd litewski zmusił do dymisji gubernatora p. Zalkauskasa, który przynajmniej unikał używania środków represyjnych w stosunku do Niemców kłajpedzkich. Natomiast rząd litewski przysłał do Kłajpedy p. Mertisa b. ministra wojny, który wprowadził na Litwie stan wojenny i jest niepoślednim znawcą z zakresu sądownictwa. Na dalszą treść pominiętego artykułu składają się jeszcze gorsze oszczerstwa i głupstwa. Podobnych artykułów dałoby się zresztą na łamach "Frankfurter Ztg" naliczyć więcej.-

Inne znów niemniej poważne pismo niemieckie "Berliner Tageblatt" /N. 387/ komunikuje, że polityka litewska w Kłajpedzie wywołała wielkie niezadowolenie w sferach Ligi Narodów, które zamierzają zastosować ostre środki w stosunku do Litwy. "Berliner Tageblatt" nie pisze wszelako, kto ma być inicjatorem tych środków i jaki charakter będą one nosiły. Zresztą o niezadowoleniu Ligi Narodów niewiadomo nie tylko na Litwie lecz również w prasie zagranicznej. Wiadocznie więc niezadowolenie podobne znalazło swój wyraz nie tylko w sferach Ligi Narodów, co w redakcji "Berliner Tageblattu". Podkreślić należy, że zarówno "Frankfurter Ztg" jak "Berliner Tageblatt" są pismami o kierunku liberalnym i lewicowym. Prawicowych bowiem artykułów prasy niemieckiej nie można nawet brać na serio, gdyż stosują one nie tylko metodę oszczerstw, lecz nawet używają w stosunku do Litwy niecenzuralnych wprost wyrażań, prorokując Litwie rychłe kręcenie, rozbiory i t.d. Prawicowa prasa niemiecka nie zadawała się atakowaniem państwa i narodu litewskiego, lecz stosuje oszczerstwa w stosunku do poszczególnych jednostek, jakie odegrywały, czy odegrywają w życiu politycznym Litwy wybitniejszą rolę.-

Prasa niemiecka ataków swych nie stosuje wyłącznie nie pod adresem rządu obecnego na Litwie. Ton prasy niemieckiej stale był w stosunku do Litwy wojowniczy, niezależnie od zabarwienia politycznego, jakie ten czy ów rząd litewski nosił.- Niemcy chlubią się swą wysoką kulturą. Czyżby jednak dowodem tej ostatniej miały być oszczerstwa i nikiemne artykuły prasy niemieckiej o Litwie?

"Lietuva" o polityce państw nadbałtyckich w związku z sesją Ligi Narodów w Genewie. -

"Lietuva" N. 200 z dnia 6 września r. b. Artykuł p. t. "Genewa a państwa nadbałtyckie". Streszczenie:

W prasie zagranicznej ukazały się w ostatnich czasach wiadomości o odbywających się w Genewie naradach przedstawicieli państw nadbałtyckich, które mają podobno na celu doprowadzenie do Związku Nadbałtyckiego. Według informacji prasy zagranicznej biorą udział Finlandja, Estonja i Łotwa, zaś koncepcję związku nadbałtyckiego popiera aktywnie Anglja, której wciąż jeszcze zależy na stworzeniu antysowieckiego bloku. Gdyby wiadomości powyższe okazały się prawdziwe, to wychodziłoby na to, że Anglja forsuje Związek Nadbałtycki. Ten ostatni nie może rzecz prosta, budzić sympatji wśród sfer dyplomacji moskiewskiej, która dopatruje się w polityce angielskiej chęci stworzenia antysowieckiego frontu. Państwa nadbałtyckie w chwili obecnej nie mają ustalonego stanowiska w stosunku do Rosji Sowieckiej. O ile np: Estonja słyszeć nawet nie chce o bliższych politycznych, czy ekonomicznych stosunkach z Sowiecami, o tyle Łotwa trzyma się polityki wręcz przeciwnej. Wynika to chociażby z rokowań łotewsko-rosyjskich w sprawie paktu o nieagresji. Podczas bowiem, gdy Estonja również jak Finlandja nie posunęła się wcale na drodze rokowań z Sowiecami, Łotwa zdołała w krótkim czasie pakt o nieagresji z Rosją parafować, podpisując jednocześnie traktat ekonomiczny. Wrotce ma się odbyć nadzwyczajna sesja sejmiku łotewskiego, który oba traktaty z Sowiecami ratyfikuje. Fakt ten niewątpliwie będzie ciosem dla koncepcji Związku Nadbałtyckiego, wymierzonego przeciwko Sowiecom.

Koncepcja Związku Nadbałtyckiego mając za sobą poparcie angielskie nie jest ze względu na interesy państw nadbałtyckich zbyt wskazaną. Wprawdzie państwa nadbałtyckie z pewnym uzasadnieniem obawiać się mogą ekspansji rosyjskiej i zupełnie słusznie pragną swój byt niepodległy przed wszelkimi ewentualnościami ze Wschodu uchronić, wszelako obawa przed Rosją nie powinna polityki państw nadbałtyckich skłaniać stanowczo w kierunku tworzenia bloku antysowieckiego. Stosunki Estonji i Finlandji z Rosją nie należą do najlepszych. Oba te państwa muszą się z tem liczyć.

Jak słychać, została wysunięta kandydatura Finlandji do Rady Ligi Narodów. O ile wiadomo jednak, mocarstwa zachodnie zgodzą się na przyjęcie Finlandji do Rady Ligi Narodów jedynie w takim wypadku, gdy Finlandja reprezentować będzie kompleks państw nadbałtyckich. Gdyby zaś nawet Rosja sowiecka okazywać miała niezadowolnienie z takiego ugrupowania państw nadbałtyckich, to obecność Finlandji w Radzie Ligi Narodów, a zwłaszcza autorytet tej ostatniej stanowić będą hamulec w stosunku do zbyt agresywnej polityki sowieckiej. Powyższe wnioski poczynić należy w związku z ukazującymi się w prasie zagranicznej wiadomościami ze sfery zakulisowych działań w Genewie.

Trudno orzec, czy wysuwane w Genewie kombinacje odnoszące się do państw nadbałtyckich mogłyby liczyć na realne widoki powodzenia. Bezsporną jest rzeczą, iż związek nadbałtycki stanowi pożądany czynnik pacyfikacji Europy Wschodniej. Nie ulega też wątpliwości, że koncepcja związku nadbałtyckiego ma za sobą poważne poparcie pewnych mocarstw zachodnich. Zależy jednak różnica zdań, co do celu, jakoby miał związek przed sobą. Dla jednych bowiem mocarstw, szczególnie zaś dla państw nadbałtyckich stworzenie związku jest celem, a jednocześnie środkiem zabezpieczenia niezawisłej egzystencji politycznej.

Dla innych mocarstw związek nadbałtycki odegrałby jedynie rolę narzędzia w walce przeciwko Sovietom. Nadbałtykiem dotychczas nie odczuwało się stanowczej przewagi na stronę pierwszą czy też drugiej koncepcji. Wprawdzie wszystkie państwa nadbałtyckie teoretycznie stworzenia związku by pragnęły, wszelako dla różnych przyczyn postronnych do realizacji koncepcji z związku dotychczas nie doszło. Trudno też przypuszczać, ażeby związek doszedł do skutku za pośrednictwem mocarstw obcych nie zaś na podstawie dobrowolnego porozumienia zainteresowanych państw nadbałtyckich. Z drugiej zaś strony sam fakt wejścia Finlandji do Ligi Narodów bynajmniej nie oznaczał sprzecznego z interesami Rosji Sowieckiej aktu, jak to niektórzy sfery w Genewie chcą widzieć. Czasby już dawno państwom nadbałtyckim posiadać w Radzie Ligi Narodów swego przedstawiciela. Brak takowego dotychczas dawał się odczuwać i stanowił poważny błąd, który przyniósł niewątpliwie wiele szkody popularności Ligi Narodów nad Bałtykiem. Od kilku już lat mówi się o udzieleniu miejsca w Radzie Ligi Narodów jednemu z państw nadbałtyckich. Dotychczas wszelako miejsca przedstawicieli państw nadbałtyckich w Radzie Ligi Narodów nikt nie udzielił. Finlandja byłaby najodpowiedniejszą do zajęcia miejsca w Radzie.

"Lietuvos žinios" o sprawach litewskich na forum międzynarodowym w Genewie.

"Lietuvos žinios" N. 205 z dnia 13 września r. b. Artykuł p. t. : "Litwa w Genewie". Streszczenie:

Na ostatniej sesji Ligi Narodów w Genewie wypłynęło na porządek dzienny niezwykle dużo projektów, mających na celu utrwalenie pokoju powszechnego. Wśród większych projektów wymienić należy projekt holenderski /wznowienie protokołu genewskiego/ oraz projekt Polski. Projekty te stały się źródłem prac Ligi Narodów. Praktyka wszelako wykazała, że punktem ciężkości obrad genewskich są sprawy zakulisowe, co do których brak bliższych informacji. Polska swego projektu o nieagresji z wielkim uporem na sesji Ligi Narodów broniła i broni. Z powyższego wnioskować należy, że dla Litwy projekt ów nie wroży nic dobrego. Polska broniąc w roli pacyfikatora Europy Wschodniej jest paradoksem, który zmusza do oglądnięcia za kulisy dyplomacji polskiej. Przy pomocy swych rzekomo pacyfistycznych tendencji dąży Polska do podniesienia swego autorytetu moralnego w oczach świata, do zatłaszania gwałtu Żeligowskiego oraz sprawy mniejszości narodowych na ziemiach polskich. Przez przyjęcie wniosku Polski w Genewie interesy litewskie ponoszą znaczny uszczerbek. W związku z tem cała agitacja polska rozwijana w Genewie dla Litwinów jest jedynie nowym etapem w sprawie wileńskiej. Opinia europejska w roku ubiegłym zapatrywała się dość przychylnie na kwestję rewizji sprawy wileńskiej. Obecnie zaś opinia ta uległa zmianie. Dochodzi do tego, że przez pewne sfery wysuwany jest nawet projekt rozbiórów Litwy o czem wspominał nawet premier litewski na sesji Ligi Narodów. Sądzić przeto należy, że projekt podziału Litwy przybrał w ostatnich czasach formę bardziej konkretną. Istotnie bowiem prasa europejska bardzo nieprzychylnie zaczęła w ostatnich czasach o Litwie pisać. Rząd litewski ujrzał się zmuszony wystosować pod adresem Berlina notę protestacyjną w sprawie naganki prasy niemieckiej na Litwę. Litwa, utraciwszy opinię zagranicą staje się całkiem bezbronna w obliczu imperjalistycznych zakusów potężnych sąsiadów. Z wielkim niepokojem śledzi bogi litewski za nieprzychylną dla Litwy akcją w sferach Ligi Narodów, grozącą zagładą państwu litewskiemu.

II. ŻYCIE GOSPODARSTWA.

Finanse Litwy. -

"Lietuvos Ukis" N. 8 / 59 / z sierpnia r. b. Streszczenie:

Bilans Banku Litewskiego waha się zwykle odpowiednio do bilansu handlowego Litwy. W związku z tem bilans Banku Litewskiego wyglądał w czerwcu r. bież. jak następuje:
/ w milj. lit. /

A k t y w a .	IV - 30.	31/V.	30/VI.	31/VII
Zapasy złota	31,4	51,6	51,7	51,9
Pieniądże srebrne	4,9	4,9	4,9	4,9
Bilon metalowy	2,0	2,0	2,0	2,0
Waluty obce	39,2	39,4	39,9	34,8
Dyskonto i pożyczki	56,2	58,7	59,5	60,4
Inne aktywa.	29,8	30,4	31,8	32,3
Bilans	162,5	167,0	169,8	166,3
P a s y w a :				
Kapitał akcyjny	12,0	12,0	12,0	12,0
Kapitał rezerwowy	1,0	1,0	1,0	1,0
Banknoty w obiegu	89,9	91,0	87,1	84,3
Depozyty i wkłady	87,1	38,2	44,0	42,6
Inne pasywa	22,5	24,8	25,7	26,4
	162,5	167,0	169,8	166,3

Bierność litewskiego bilansu handlowego datuje się od kwietnia r. b. lecz odbiło się na ~~biernym~~ bilansie Banku Litewskiego dopiero w lipcu r. b. Bierny bilans handlowy wyraził się jak wiadomo, cyfrą 10 milj. lit., co też odbiło się na pozycji walut obcych w Banku Litewskim. Bank Litewski rozporządził największą zapasem walut obcych w marcu r. b. / 42,1 milj. lit. /; w lipcu zapas walut obcych jest znacznie mniejszy / 34,8 milj. lit. / Pokrycie banknotów nie uległo niemal zmianie wynosząc w dalszym ciągu przeszło 82,5%.

Obroty walutami obcymi na giełdzie kowieńskiej wykłają dają w roku bież. w ciągu trzech miesięcy letnich, jak następuje: / w milj. lit. / Maj - 3,9 / 1927 r. / 5,6 / 1926 r. /, & Czerwiec 3,7 / 1927 r. / 6,2 / 1926 r. / & Lipiec - 6,4 / 1927 r. / 5,7 / 1926 r. / . Ogółem w ciągu pomienionych trzech miesięcy roku ubiegłego obrót walutami obcymi na giełdzie kowieńskiej wyraził się cyfrą 17,5 milj. lit. w roku bież. - 14. milj. lit.

Zmniejszyła się liczba weksli protestowanych, gdyż w czerwcu zaprotestowano zaledwie 5,894 weksle, a więc o 500 weksli mniej, aniżeli w maju. Wskaźnik cen / minimum przeżycia / wyrażało się cyfrą 148 / czerwiec / .-

Saldo państwowej Izby Skarbowej wynosiło w maju r. b. 11,5 milj. lit. w czerwcu 12,2 milj. lit. w lipcu 19,7 milj. lit. Dochody skarbowe wyniosły w maju 20,3 milj. lit. w czerwcu - 20,3 milj. lit. wydatki natomiast w maju wyniosły 18,6 milj. lit. w czerwcu zaś 16,1 milj. lit. w ciągu całego półrocza do skarbu wpłynęło 121,5 milj. lit. zaś wydatki wyniosły 110,5 milj. lit.

Realizacja budżetu w roku bieżącym w zestawieniu z r. rokiem ubiegłym wyglądała jak następuje:

/xxxxxxxk./

	1927	1926
Podatki bezpośrednie	54,3	42,8
Podatki pośrednie	52,4	42,3
Podatki uzupełniające	67,1	64,6
Opłaty	52,6	46,5
Dochody z inst. państw.	45,5	41,5
Dochody z mienia państw.	71,4	49,5
Urządzenia rolne	13,5	11,7
Rachunki z Izba skarbową	52,6	23,9
Różne dochody	75,3	53,0
Dochody nadzwyczajne	17,5	12,9
O g ó ł e m :	52,9	42,6

W ciągu półrocza do skarbu miało wpłynąć 50% przewidzianego budżetu, tymczasem wpłynęło 52,9%, a więc o 2,9% więcej niż normalnie. Faktycznie wpłynęło nawet więcej jeszcze. Oficjalny wykaz podaje bowiem pozycje dochodów nadzwyczajnych jako 17,5%, podczas kiedy faktycznie wpłynęło ich 150%, licząc w tem nadwyżkę budżetową z roku ubiegłego. W związku z tem realizacja budżetu w ciągu półrocza wyniosła niemal 60%. Niemal wszystkie pozycje przeniosły ponad 50%. Wydatki w ciągu półrocza wyniosły 45,3%, czyli prawie o 5% niżej normy. Niemal wszystkie Ministerstwa wydały mniejsze sumy aniżeli to budżet preliminował. Wyjątek stanowią jedynie gabinet ministrów 60% i Ministerstwo Spraw Zagranicznych 53%.

U d z i a ł K ł a j p e d y w h a n d l u z a g r a -
n i c z n y m L i t w y . -

"Lietuvos Ukis" N. 6 /59/ t. V. z sierpnia r. b. Artykuł p. t.: "Statystyka handlu zagranicznego, a obszar Kłajpedy". Streszczenie:

W 1926 roku eksportowano z Kłajpedy 1169 koni, 25689 szt. bydła, 71,061 szt. nierogacizny 457 owiec. Cyfry powyższe świadczą o wybitnym udziale obszaru Kłajpedy w eksporcie zagranicznym Litwy. W zestawieniu z 1925 rokiem eksportował obszar Kłajpedy o 0,4% koni więcej, o 39,8% bydła i o 151,4% nierogacizny więcej. Eksport litewski kieruje się głównie na Kłajpedę. Do tego zmierza bowiem polityka rządowa, która powoduje się względami naturalnymi, wypływającymi z położenia Kłajpedy w stosunku do Wielkiej Litwy. Kłajpeda stała się integralną częścią państwa litewskiego o ile chodzi o względy gospodarcze. Znaczenie Kłajpedy dla Litwy wzrasta z każdym rokiem. Już dzisiaj niezawisłość ekonomiczna Litwa bez obszaru Kłajpedy nie dałaby się pomyśleć. Na jednego mieszkańca obszaru Kłajpedy przypada rocznie około 500 marek niemieckich z tytułu wartości całego eksportu i importu, jaki via Kłajpeda się odbywa. Cyfra ta przewyższa nie tylko odnośną cyfrę w Wielkiej Litwie, lecz nawet w Niemczech. Sfery niemieckie, które w sposób bardziej czy mniej jawny dążą do oderwania obszaru Kłajpedy od Litwy pod pozorem upadku ekonomicznego tego kraju powinny mieć wzgląd powyższy na uwagę. Obszar Kłajpedy nigdy nie doszedł i nie doszedłby do takiego rozwoju ekonomicznego pod rządami niemieckimi, jak to się zapowiada pod rządami litewskimi. Rząd litewski doskonale sobie z tego zdaje sprawę, to też postępowaniem byłoby uświadomienie w tym kierunku Kłajpedzian, a zwłaszcza Sejmiku, celem uniknięcia na przyszłość jakichkolwiek sporów o rzekomy upadek ekonomiczny obszaru Kłajpedy.

III. ZAGADNIENIA POLITYKI WĘWNETRZNEJ I SPRAWY SPOŁECZNE.

"Lietuvos Žinios" o partjach politycznych na Litwie. -

"Lietuvos Žinios N.193 z dnia 2 września r.b. Art.p.t.

"Co dzisiaj wszystkich interesuje.". Streszczenie:

Stronnicy przewrotu grudniowego usprawiedliwiają go

jak wiadomo, tem, że był on rzekomo niezbędny dla obrony litewskich interesów narodowych. Przed przewrotem grudniowym partje litewskie dzieliły się na dwa wrogie sobie obozy: klerykalny i liberalny. Ponieważ zaś według rozumowania tautiników oba te obozy rozporządzały mniej więcej innemi siłami, przeto decydującą rolę w walce odegrały zwykle mniejszości narodowe. One to były języczkiem u wagi, który przechylał zwycięstwo na tą czy ową stronę. Ponieważ zaś polityka mniejszości narodowych na Litwie sprzeczną była z interesami narodu litewskiego, przeto należało ją unieszkodliwić. Mimo to więc, że przewrót państwowy zasadniczo są rzeczą niepożądaną, na Litwie zaś, jako w małym państewku, - zgoda niebezpieczna, przewrót grudniowy, który odepchnął mniejszości narodowe od steru państwa, był zdaniem tautiników dla państwa korzystnym. -

Powyższa argumentacja tautiników znalazła uznanie nawet wśród prawdziwych demokratów, zwłaszcza wśród litewskiej prawicy. Zwolennicy poglądów tautiników sądzili, że przewrót grudniowy skierował życie polityczne Litwy na właściwe tory konstytucyjne i że w konsekwencji doprowadzi do bardziej ścisłej w współpracy nieskoordynowanych ze sobą poszczególnych grup politycznych na Litwie. W sprawie tej czyniono już zresztą zabiegi przed przewrotem grudniowym. To też kiedy p. Stanisław Kajris przemawiając w sejmie w sprawie deklaracji prof. Goldemarasa ocenił konsekwencje przewrotu i oświadczył w imieniu partji socjal-demokratów, że najbardziej wskazanym wyjściem z obecnego bagna politycznego byłoby wzajemne porozumienie grup politycznych reprezentujących sfery rolnicze i stworzenie rządu koalicyjnego - oświadczenie to wywołało wśród pewnych jednostek nadzieję na rychłe urzeczywistnienie rzuconej przez p. Kajrisa myśli

Z tej też racji dziś nawet - kiedy osiem miesięcy uoi ubiegło od chwili przewrotu, zadać sobie należy pytanie, jak dzisiaj się przedstawia kwestja porozumienia partji politycznych na Litwie? Zrozumiałą jest bowiem rzeczą, że bez porozumienia takiego nie zdołają się dokonać żadne zasadnicze zmiany w życiu politycznym Litwy. Z drugiej zaś strony, wyraźną jest również kwestja, że życie polityczne nie może posuwać się dalej w kierunku dotychczasowym. Czy istnieją dane, z którychby można wywnioskować, że podjęta przez tautiników walka ze wszystkimi innemi partjami na Litwie skłoni partje do stworzenia jakiegoś wspólnego frontu? Jak też będzie wyglądało - takim razie zblokowanie się partji? Główną kwestją polityczną, o którą obecnie tautinikowie kruszą kopję jest sprawa referendum i zmiany konstytucji. Partja liaudininków w sprawie tej dawno już się wypowiedziała. Liaudininkowie zajmują względem sprawy referendum i zmiany konstytucji stanowisko negatywne. Krikszczioniowie, jak to można wnioskować z ich pracy również przeciwni są pomienionemu referendum. Z partja krikszczioniów zaś solidaryzuje jak wiadomo związek rolników /Ukininku Sajunga/. Co się wreszcie tyczy partji socjaldemokratów i rolników, grupy te oddawna już się wypowiedziały przeciwko referendum. Tak więc o ile nie liczyć partji Federacji Pracy /d.f./ w łonie której zdania są podzielone, stanowisko całego zorganizowanego ogółu litewskiego w sprawie referendum jest dzisiaj najzupełniej wyraźne. Wyraźną jest także rzeczą, że dla przeprowadzenia tego stanowiska zainteresowane grupy polityczne stworzyć muszą wspólny front opozy-

cyjny. Trudno wszelako orzec, czy okoliczność ta przyspieszy stworzenie bloku politycznego partyj litewskich. Kwestja ta jest dziś nader aktualna i żywo przez różne odłamy polityczne komentowana.-

"Lietuvos Zinios" o stosunkach wewnętrznych na Litwie.-

"Lietuvos Zinios" N.195 z dnia 3 września r. o.artykuł p.t. "Naród na rozdrożu". Streszczenie:

Porównuje się zwykle życie do prądu rzecznoego. Wszelako Litwini takiego porównania pomiędzy rzeką, a swym życiem politycznym przeprowadzić niestety nie mogą. Jeżeli używać porównań, to wewnętrzne życie polityczne Litwy najprędzej da się porównać do bagna.-

Od chwili rozwiązania Sejmu, to znaczy od dnia 12 kwietnia r.b. w życiu wewnętrznym Litwy nie zaszły żadne zmiany. Nie odbyło się bowiem ani zapowiadane referendum, ani też wybory do czwartego sejm, rząd utrzymał się w składzie dotychczasowym, ustawy się nie zmieniły, strój państwowy również - tak więc wszystko zastężyło niejako w swych dotychczasowych formach. Rząd stosuje jedynie represje względem działalności poszczególnych partyj oraz względem prasy. Stąd jeszcze większa stagnacja w życiu politycznym. Zapytać należy, czy Litwa jeszcze żyje. Korespondenci zagraniczni, pisząc o Litwie, zaczynają już pominać milczeniem jej sytuację polityczną, gdyż istotnie nie ma ona żadnych tematów zasługujących na wzmiankę. Jedyną sprawą polityczną, jaką się dziś z mianjacką uporczywością wysuwa na Litwie jest sprawa referendum. Aby wszelako zainteresować tą sprawą szersze masy ogółu należało by referendum w taki czy inny sposób ruszyć z martwego punktu skoro bowiem społeczeństwo w ciągu kilku miesięcy słyszy jedynie jałowe obietnice przeprowadzenia referendum, zohydza sobie do reszty jakąkolwiek politykę i związane z nią sprawy. Już dzisiaj ludność włościańska w referendum nie wierzy. Lud powiada, że wolałby posiadać raczej króla, gdyż przynajmniej byłoby wiadomo z kim się ma do czynienia. Niepewność jutra wywołuje w całym życiu politycznym narodu stagnację. Życie polityczne obumiera.-

Działalność rządu obecnego ogranicza się jedynie do utrzymania porządków, jakie rząd ten przy swoim konstytuowaniu się wprowadził. Program jednak taki jest zbyt minimalny, i zgoła anachronistyczny, gdyż państwo policyjne wraz ze wszystkimi swymi cechami już się cało przeżyło. Ustrój, który sprzyja stagnacji politycznej, jak to jest obecnie na Litwie prowadzi bezpośrednio do uczynienia z życia politycznego gniącego bagna.- Stan taki nie może być narodowi litewskiemu na rękę. Naród litewski zbyt wiele posiada siły żywotnej, aże by kroczyć naprzód i ażeby upodobnić swe życie polityczne do wartkiej rzeki. Naród litewski stoi dziś na rozdrożu.-

Powiada się, że naród błędów nie popełnia. O ile błędy takie się napotykają, to odpowiedzialność za nie spada wybaczenie na tych, którzy naród prowadzą na manowce. Dziś też, kiedy naród litewski stanął na rozdrożu, nie od rzeczy byłoby głęboko się zastanowić nad dalszym losem Litwy. Zaleca się to zwłaszcza kierownikom litewskiej nawy państwowej, którzy podjęli się jej prowadzenia. Polityczna stagnacja winna co rychlej się na Litwie zakończyć.

"Lietuvis" o polityce rządu litewskiego. -

"Lietuvis" Nr. 193 z dnia 2 września r.b. Artykuł p.t.:

"Zbyteczny upór". Streszczenie:

Kiedy zaczęto budować gmach obecnej drukarni państwowej, Ministerstwa Sprawiedliwości, Banku Litewskiego, instytutu fizyko-chemicznego, pewne organa w Kownie głosić zaczęły iż budowle te są zbędne i rząd niepotrzebnie asygnuje na to tak znaczne kwoty pieniężne. Prasa opozycyjna wykazywała przy tym, że należałoby zająć się budową bardziej potrzebnego gmachu, jak np: gmachu gimnazjum. Napozó twierdzenie takie mogłoby się wydawać słuszne. Gmach gimnazjum wybudowali sobie Niemcy Rosjanie, Żydzi a nawet Polacy. Sami tylko Litwini na sprawę tę uwagi nie zwracali. Gmach gimnazjum "Ausra" ~~od~~ od rana do wieczora zajęty był przez komplety uczniów. Sprawa budowy nowego gmachu wydawałaby się przeto jaknajaktualniejszą. W związku z powyższym gabinet ministrów postanowił obecnym gmach sejmowy przekazać Ministerstwu Oświaty w celu założenia tam gimnazjum żeńskiego. Asygnowano na ten cel potrzebne środki, wszelako najnieśpodziewaniej w świecie odezwał się długoletni gospodarz wspomnianego gmachu, nieposzczyk sejm. Prezydium trzeciego Sejmu nadeszło na ręce kierownika Ministerstwa Oświaty dość arbitralny okólnik, w którym powiada, że z gmachu sejmowego nie ustąpi i że nikt do gmachu po za Sejmem prawa nie ma. -

Rząd bynajmniej sejmowi skrzywdzić nie chciał. Rząd na potrzeby prezydium przeznaczył lokal gmachu drukarni państwowej, złożony z pięciu sal. Dla plenum sejmowego lokal jest zbyt wąski, ponieważ od chwili rozwiązania sejm nie obraduje. - Przyszły sejm obradowałby w gmachu, jaki się obecnie buduje na cele Ministerstwa Sprawiedliwości. Okoliczności powyższe wskazują na to, że prezydium sejmowe uparło się całkiem niesłusznie. Postanowienie gabinetu ministrów w sprawie losu gmachu sejmowego powinno być dla prezydium sejmowe obowiązujące. Dziwić się należy, że rząd dotychczas nie wprowadził swego postanowienia w życie. Polityka rządu litewskiego powinna nosić charakter zdecydowany, tak ażeby nie dawać sposobności różnym niepowołanym czynnikom do wysuwania nieuzasadnionych pretensyj, do lekceważenia postanowień gabinetu ministrów. -

"Lietuvis" o działalności partji liudininków. -

"Lietuvis" Nr. 194 z dnia 3 września r.b. Artykuł p.t.:

"Swobody polityczne, a liudininkowie". Streszczenie:

Zdawałoby się mogło, że liudininkowie, którzy dzierżąc w roku ubiegłym ster rządów poparzyli sobie przytem palce będą obecnie bardziej ostrożni i zmienią wytyczne swej taktyki i polityki. Nawet niektórzy z działaczy lewicowych twierdzili, że liudininkowie na przyszłość zmienią kierunek swej polityki i trzymać się będą zasad przedewszystkiem narodowych. W praktyce okazało się inaczej. Liudininkowie w dalszym ciągu trzymają się swej polityki, niczego nie zapomniawszy i niczego się nie nauczywszy. Mimo, że liudininkowie przyznawali w swoim czasie, że współpraca ich z socjalistami wiele im szkody przyniosła, utrzymują w dalszym ciągu kontakt z socjalistycznymi sferami, a przez nich także z ~~kommunistami~~ komunistami i anarchistami. Wszystkie te ugrupowania łączą wspólne pod wieloma względami idee. - łączy ich także wspólna nienawiść do rządu narodowego. Z miarodajnych źródeł donoszą, że nawet liudininkowie, zajmujący w swoim czasie wysokie stanowiska na Litwie bio

ra udział w układaniu pochodzących z zagranicy paszkwilów, wymierzonych przeciwko obecnemu rządowi litewskiemu. Liaudininkowie wspólnie z komunistami uprawiają świadomie, czy też nieświadomie prowokacyjną demagogię w stosunku do obecnego rządu. Ideałem liaudininków jest stworzenie wspólnego frontu lewicowego, wymierzonego przeciwko sferom pravicowym, jakie obecnie odegrywają w życiu państwowym Litwy decydującą rolę. Próżną bowiem jest iluzja, jakoby liaudininkowie mogli kiedyś stać się prawdziwymi adeptami polityki narodowej. Liaudininkowie skłaniają się zdecydowanie do ideałów kosmopolitycznych i anarchistycznych. Świadczy o tym wyraźnie prasa liaudininków na Litwie. Oto parę przykładów. Kiedy w wiedeńskich wypadkach ostatnie rozruchy antyrządowe i kiedy cały świat kulturalny je potępił, gratulując rządowi austriackiemu szybkiego zlikwidowania zamieszek, "Lietuvos žinios" organ liaudininków, jawnie nie stanęło po stronie zrewoltowanych tłumów i jawnie popierały komunistyczny żywioł w Austrii. W głośnej sprawie Sacco i Vanzetti zajęły "Lietuvos žinios" również nader charakterystyczne stanowisko: poświęcając dwom osławionym anarchistom wiele miejsca, stawiały "Lietuvos žinios" los ich ~~wyższymi~~ ponad interesy państwa i narodu litewskiego. Pochwalały również "Lietuvos žinios" w swoim czasie trwałę prześladowania katolicyzmu przez lewicowy rząd meksykański. Wszystko to dosadnie charakteryzuje kierunek polityki liaudininków. Dziwić się należy, że liaudininkowie, którzy nie mogą sobie nie zdawać ze swej taktyki sprawy bezczelnie się domagają wprowadzenia na Litwie swobod politycznych, jakie zwykle w kulturalnym społeczeństwie są stosowane. Czyżby liaudininkowie mogli przypuszczać, że rząd się zgodzi na tę kampanję oszczerstw i kłamstwa, jakąś niechcynie prasa liaudininków po zniesieniu cenzury wojennej podjęła? Postępowanie prasy opozycyjnej jest najlepszym argumentem, przemawiającym za utrzymaniem zarówno stanu wojennego, jak też cenzury rewolucyjnej.

"Lietuvis" o zmianach konstytucji litewskiej. -

"Lietuvis" N.195 z dnia 2 września r.b. Artykuł p.t. "Zmiany konstytucji". Streszczenie:

Wkrótce się w prasie ukaże projekt zmienionej konstytucji litewskiej. Nie będzie to ostateczny projekt, jaki ma być oddany pod głosowanie narodu /referendum/. Będzie to jedynie projekt rządowy, który ulec może jeszcze niemałym zmianom.

Potrzeba zmiany Konstytucji litewskiej niejednokrotnie już była w prasie krajowej poruszana. Zmiana konstytucji jest najważniejszym zadaniem obecnego rządu i w ogóle całego społeczeństwa litewskiego. Jedynie po przeprowadzeniu zmiany konstytucji zdoła rząd obecny dostatecznie się zabezpieczyć przed niebezpiecznymi eksperymentami socjalistycznymi, na jakie kich na Litwie w roku ubiegłym nie zowowało. Dużo się mówi i pisze o przypuszczalnym terminie referendum. Nic konkretnego w sprawie terminu dotychczas orzec się nie da. Wiadomo jedynie iż rząd dokłada wysiłków do przeprowadzenia referendum jeszcze w roku obecnym. O zbliżeniu się terminu referendum świadczą już chociażby głosy prasy opozycyjnej. Taki "Rytas" i "Lietuvos žinios" coraz częściej zaczynają sprawę tę na swych łamach poruszać. Prasa opozycyjna rozpoczyna w ten sposób wielką akcję przeciwko zmianie konstytucji i referendum. W tym celu prasa opozycyjna stara się przedstawić sprawę zmiany konstytucji w jak najgorszym świetle i wykazuje wszystkie braki takiego projektu.

Spodziewać się należy, że sprzeczne z interesami państwa wysiłki opozycji, spełzną na niczem i że społeczeństwo należycie oceni doniosłość i konieczność referendum.

Był y p r e m j e r l i t e w s k i o t a k t y c o t a u t i n i k ó w . -

"Rytas" N.197 z dnia 2 września r.b. Artykuł b.premjera litewskiego i ministra oświaty p.L.Bistrasa p.t.: "Reklama a fakty". Streszczenie:

Prasa rządowa kilkakrotnie już zarzucała krikščioniom nie nawiązanie stosunków dyplomatycznych z Watykanem. Zarzuty to całkiem niesłuszne. Rokowania z Watykanem w sprawie zawarcia konkordatu, zakończył już rząd krikščioniów w maju r.ub. Jedynie socjalistyczny rząd p.Složewicziusa, jaki w maju r.ub. objął władzę na Litwie nie dopuścił do realizacji konkordatu.

Bezpośrednio przed wyborami do trzeciego sejmku zwołane zostało przez ówczesnego premiera dr.Bistrasa specjalne posiedzenie gabinetu ministrów, na którym uchwalono wznowienie stosunków z Watykanem, aczkolwiek z pewnymi zastrzeżeniami. W związku z postanowieniem gabinetu ministrów poczynił rząd odpowiednie kroki za pośrednictwem s.p. arcybiskupa Natulewiczia, któremu zakomunikowano o postanowieniu rządu. W sprawie wznowienia stosunków dyplomatycznych z Watykanem, watykan do pro pozycji rządu litewskiego odniósł się przychylnie, wyrażając swą zgodę w dniu 27 maja r.ub. za pośrednictwem msgr. Faidutti, który złożył na ręce rządu litewskiego odpowiednie pismo w dn 29 maja r.ub. w dniu 5 czerwca r.ub. w imieniu rządu litewskiego zakomunikował premier Bistras msgr. Faidutti o wyznaczeniu przez rząd litewski p. Klimasa na stanowisko przedstawiciela przy Watykanie. W dniu 9 czerwca msgr. Faidutti zakomunikował rządowi litewskiemu, że Watykan ze swej strony proponuje nominację na stanowisko przedstawiciela "Watykanu na Litwie" msgr. Schioppe. Ówczesny prezydent Litwy p. Stulginski przekazał parę dni po wzmiankowanych faktach władzę swą nowemu prezydentowi dr. Griniusowi, który sprawę wręczenia listów uwierzytelniających p. Klimasowi ~~na~~ oraz przyjęcia takowych od msgr. Schioppe odłożył do chwili ukonstytuowania się nowego rządu. Dalsze losy całej tej sprawy są znane.

Powyższe dane zadają kłam wszelkim nieuzasadnionym zarzutom prasy rządowej. Bez potrzeby też organ tautiników "Lietuvis" uważa nawiązanie stosunków dyplomatycznych za tyk, tuż do chwały rządu tautiników. Rząd ten bowiem nie położył żadnej wybitniejszej pod tym względem zasługi, a wprowadził w życie jedynie to, co zostało już przeprowadzone przez rząd krikščioniów. - Taktyka prasy tautiników nie zasługuje przez to bynajmniej na uznanie, świadcząc o braku samokrytycyzmu

~~Rozprawiamy o tym, że to nie jest nasz kraj, a nasz kraj jest Litwa.~~

R z a d o w y p r o j e k t z m i a n y k o n s t y t u c j i w u j ę c i u " L i e t u v i s a ". -

"Lietuvis" N.198 z dnia 6 września r.b. Artykuł p.t.

"Terytorjum litewskie w konstytucji". Streszczenie:

Projekt rządowy zmiany konstytucji przewiduje następujące zmiany, w dawniejszych, dotyczących terytorjum litewskiego, paragrafach. W dotychczasowym brzmieniu konstytucji granice terytorjum Litwy mogą ulegać zmianie jedynie w drodze ustawowej. Ustawa również decyduje o administracyjnym podziale tery-

torjum Litwy. Obecny projekt rządowy omawia natomiast sprawę tą jak następuje: "Obszar Litwy składa się z ziem, których granice ujęte są w zawartych dotychczas przez państwo litewskie traktatach międzynarodowych. Zmianę terytorjów przeprowadzić można zwykłą drogą ustawową, jeżeli chodzi o ich zwiększenie, zaś drogą odwołania się do woli narodu, jeżeli chodzi o zmniejszenie. Stolicą Litwy jest Wilno. W związku z tem stolica Litwy może być przeniesiona do innego miasta, jedynie czasowo drogą odnośnej ustawy. Poszczególne obszary Litwy mogą otrzymać drogą odpowiedniej ustawy prawo autonomii administracyjnej i ustawodawczej. Prawa autonomiczne w podobnych wypadkach winne być wykazane w statucie odnośnego obszaru, udzielanym mu drogą odpowiedniej ustawy. Sejmiki autonomicznych obszarów nie powinny wydawać ustaw dotyczących całej Litwy, bądź też innych obszarów. Ustawy poszczególnych sejmików nie mogą być również sprzeczne z ustawami całego państwa."

Już na pierwszy rzut oka daje się zauważyć różnicę jaka zachodzi między pierwotnym tekstem konstytucji, a tekstem projektowanym. Dotychczas pod względem terytorjalnym granice Litwy nie były wymieniane ani opisywane. Projekcie natomiast obszar terytorjum litewskiego jest wyraźnie określony drogą traktatów międzynarodowych, jakie Litwa z państwami innymi pozawierała. Do traktatów takich przede wszystkim należy traktat pokojowy litewsko-rosyjski z 1920 roku, traktat z Łotwą, wreszcie konwencja kłajpedzka. Projektowana konstytucja określałaby więc granice Litwy zaliczając do terytorjum litewskiego również obszar okupowany. Podobną innowacją konstytucyjną mogłaby w przyszłości mieć szczególne znaczenie, zwłaszcza, że projekt konstytucji przewiduje w wypadku zmniejszenia terytorjum państwa odwołanie się do woli narodu. Dotychczas bowiem konstytucja pozwalała nawet na zmniejszenie terytorjum państwa jedynie zwykłą drogą ustawową.

Wobec tego, że stosunki polsko-litewskie nie są jeszcze ustalone i zatarg o Wilno wciąż jeszcze jest aktualny, przeto projekt zmienionej konstytucji ma na celu ochronę terytorjum litewskiego przed wszelkiem nieoczekiwanym niebezpieczeństwem, które może z łatwością stać się aktualne, zwłaszcza kiedy się wspomni o czasach projektu Hymansa i innych możliwościach.

Drogą wciągnięcia do konstytucji obszaru terytorjum państwa litewskiego i drogą wyraźnego zaznaczenia, że stolicą Litwy jest Wilno, jak również, że zmniejszyć terytorjum państwa da się jedynie drogą odwołania się do woli narodu, podkreśli się w sposób jak najwyraźniejszy w oczach świata "że naród litewski nigdy nie zrzeknie Wilna, w Grodna, Lidy, Oszmiany i ziem, na których po dziś dzień jeszcze znajdują się ruiny zamków dawnych władców Litwy, jej wielkich książąt". Z drugiej zaś strony rząd litewski nie mógłby już zawrzeć z Polską czy z innym jakimś państwem traktatu na mocy którego zrzekałby się w mniejszym czy w większym stopniu swych praw do Wilna i do całej okupowanej Litwy bez odwołania się poprzednio do woli narodu. Są to naistotniejsze punkty projektu zmiany konstytucji. - Inne punkty mają raczej charakter formalny, redakcyjny. - Naogół biorąc przewidywane zmiany konstytucji pod względem terytorjalnym posiadają dla kraju wielkie znaczenie. ▽

VI. SPRAWY KŁAJPEDZKIE.-

Urzędowy komunikat o wyniku wyborów do Sejmiku w Kłajpedzie. -

Według urzędowego komunikatu o wyniku wyborów do Sejmiku w Kłajpedzie, zamieszczonego w jednym z ostatnich numerów "Memeler Dampfboot" wyniki przedstawiają się jak następuje:

Głosów oddano 54.919, głosy unieważnione - 175, głosy ważne - 54.746. Poszczególne listy otrzymały: kłajpedzka Partja Ludowa /Memellaendische Volkspartei/ - 17.636 głosów; partja Rolników /Landwirtschaftspartei/ - 13.776; socjaldemokraci - 5.712; komuniści - 3.844; Gospodarcza Partja Autonomji - 2.934; drobni rolnicy litewscy - 2.563, litewska partja ludowa - 1.681, socjaldemokraci litewscy; 163. Związek Kombrinka - 1.467.

Dzielnik wyborczy wynosi 1.688 głosów.-

Partja Ludowa /Volkspartei/ otrzymała 10 mandatów, /3 z okręgu Kłajpedy, 2 - z okręgu Szyłokarczmy, i 5 - z okr. Pogięgie/; Socjaldemokraci - 3 mandaty, Part. Komunist. - 2 mand.; Drobni Rolnicy Litewscy - 2 mand. i Lit. Part. Ludowa - 1 mandat.-

Personalny skład Sejmiku będzie przeto następujący:

Kłajpedzka partja Ludowa /Memäll. Volkspart./
Dr: Brindlinger Wildelm, adwokat, Kłajpeda; Kraus Józef, przemysłowiec, Kłajpeda; Meyer Ryszard, radca szkolny, Szyłokarczma; Hilpert Karol, malarz, Kłajpeda; Suhr Henryk Fryderyk, radca miejski, Kłajpeda; Riechert Robert, komisarz policji, Kłajpeda; Vorbeck Adam, właśc. dóbr, Kłajpeda; Spanghel Ryszard, oberzysta, Natkiszki; Müller Emil, młynarz, Wyszwiły, Lutkus Erdman, rybak, Skirwiciły.-

Kłajpedzka partja rolnicza /Memäll. Landwirt. part./ Gubba James, właśc. dóbr, Götzhöfen; Rugulis Marcin, rolnik, Szwentwokaren, Conrad Henryk, właśc. dóbr, Althof; Baldszus August, rolnik, Petrellen; Pagalis Krzysztof, rolnik, Bruisz-Pakul; v. Dressler Konrad, właśc. dóbr, Szreitlangken; Baltromėjus Nikel, właśc. nieruch., Wilkiszki; Jonieskies Krzysztof, właśc. nieruch., Pogięgie; Habedank Franciszek, właśc. dóbr, Szilgallen; Krawolicki Jan, właśc. nieruch., Timstern.-

Partja socjaldemokratów. Kislat August, sekretarz zakł. przem., Szyłokarczma, Seewald Marcin, sekretarz zakł. przem. Kłajpeda; Bertszus Michał, urzęd. przyw. Kłajpedy.

Komuniści: Suhran Herman, robotnik drzewny, Kłajpeda; Monien Adolf, robotnik metal., Kłajpeda.-

Gospod. Partja Autonomji: Borchert Henryk, właśc. nieruch., prezydent, Gwilden; Brozajtis Jakub, właśc. nieruch. wiewieryszki.-

Drobni Rolnicy Litewscy. Leksas Krzysztof, właśc. nieruch., Alt-Dekinten.-

Lit. Partja Ludowa. Dr. Fukanas Kazimierz, nauczyciel, Kłajpeda.-

"Berliner Tageblatt" o wyniku wyborów kłajpedzkich. -

"Lietuvos žinios" N. 206 z dnia 14 września r. b. Przekazruk
ruk streszczonego artykułu "Berliner Tageblatt" na temat

wyniku wyborów do Sejmiku Kłajpedzkiego. - Streszczenie:

Partja niemieckie posiadają na obszarze Kłajpedy absolutną większość. Żywioł niemiecki na gruncie kłajpedzkim zawsze był górami. Grupy litewskie nie posiadają na życie polityczne w Kłajpedzie żadnego wpływu. Władze litewskie w osobie gubernatora i prezydenta dyrektorjat u rozwiązując nielegalny sposób Sejmik nie przez to nie osiągnęły. Nie pomogło także Litwinom 6-miesięczna zwłoka z zarządzeniem nowych wyborów do Sejmiku. Dyrektorjat, w myśl konwencji kłajpedzkiej mianowany wprawdzie przez rząd litewski zależy jednak od wotum ufności, względnie nieufności Sejmiku. Ponieważ zaś nowy Sejmik, podobnie, jak jego poprzedni będzie stał mocno na gruncie autonomji Kłajpedy, zachodzi przeto niebezpieczeństwo, że skoro polityka wewnętrzna obecnego rządu litewskiego, będzie trwała w dalszym ciągu, to spór pomiędzy Kownem a Kłajpedą zaciągnie się na długie lata. Być może jednak że mocarstwa, które podpisywały konwencję kłajpedzką wywrą presję na Litwę w kierunku szanowania przez nią autonomji kłajpedzkiej. -

Stwierdzić narazie wystarcza, że ostatnie wybory do Sejmiku są ponownym wyrazem niemieckości Kłajpedy. Ludność tej ostatniej podkreśliła jednocześnie, iż nie żąda się swych praw, pogwałconych przez przymusowe oderwanie Kłajpedy od Niemiec. Ludność kłajpedzka praw tych zawsze bronić będzie. Żadne represje władz litewskich nie zmuszą obrońców autonomji Kłajpedy do zmiany swego stanowiska. Praktyka naoslep to wykazała. -

"S o c j a l d e m o k r a t a s" o w y n i k u w y b o r ó w d o S e j m i k u k ł a j p e d z k i e g o .

"S o c j a l d e m o k r a t a s" N. 36 z dnia 15 września r. b. Artykuł p. t.: "Po wyborach kłajpedzkich". Streszczenie:

Zakończyły się niedawno wybory do Sejmiku kłajpedzkiego. Społeczeństwo litewskie śledziło za przebiegiem tych wyborów z niezwykłą uwagą i niecierpliwością. Objaw to zrozumiały. Od chwili bowiem rozwiązania pierwszego Sejmiku do rozpisania wyborów ostatnich doszło nam się w kraju wiele zmian politycznych. Wyniki wyborów są już znane. Litwini, jak wiadomo, przeprowadzili zaledwie czterech posłów, wprawdzie w poprzednim sejmiku zasiadało zaledwie dwóch posłów Litwinów, ten niemniej jednak Litwini są reprezentowani w Sejmiku przez liczbę znikomą. -

Litwa odzyskała obszar Kłajpedy drogą całego szeregu wysiłków i ofiar. Wszelako Kłajpeda połączona jest obecnie z Kownem jedynie fizycznie. Brak natomiast więzi moralnej, któraby oba te miasta łączyła w jedność narodową. Kontrasty pomiędzy Kłajpedą a Wielką Litwą zamiast się zmniejszać, zagniają się coraz więcej. Ogół litewski tego przeważnie nie rozumie. Na tem też tle dochodzi do konfliktów i nieporozumień, mogłoby się przecież doskonale obejść bez maczenia wód, w Genewie, dokąd udawali się kłajpedzcy posłowie celem szukania pomocy przed rzekomymi represjami rządu litewskiego. - Maciwody grają dotychczas dużą rolę w życiu politycznym Kłajpedy. Usunięcie ich jest sprawą prestigeu narodu litewskiego. -

Wybory do sejmiku kłajpedzkiego są pod wielu względami dla Litwy porażającymi. Ogrupowanie się politycznych w sejmiku kłajpedzkim nie uległo niemal zmianie. Świadczy to, iż stosunki ekonomiczno-polityczne również się w ostatnich latach w Kłajpedzie nie zmieniły. Litwini nie zdołali sobie pozyskać sympatji wśród ludności kłajpedzkiej. - Przed Litwą leży jeszcze duże pole wytyżonej

VII. E M I G R A C J A .

"Lietuva" o emigracji litewskiej
zagranicę. -

"Lietuva" N. 200 z dnia 6 września r.b. Artykuł p.t.

"Nasza emigracja". Streszczenie:

Litwa nie posiada żadnych dokładnych danych statystycznych o emigracji litewskiej zagranicę. Przyjąć wszelako należy, że w ostatnich latach emigruje z Litwy do krajów obcych około 20.000 osób rocznie. Innymi słowy emigruje z Litwy /nie licząc obszaru Kłajpedy/ prawie 1% całej ludności. - Cyfra ta stosunkowo bardzo wysoka. Żadne państwo w Europie powojennej tak wysokiej cyfry emigracji nie wykazuje. Według danych statystycznych Międzynarodowego Biura Pracy najliczniejsza emigracja przed wojną dawała się zauważyć we Włoszech i Portugalji. Po wojnie wszelako emigracja z owych krajów znacznie spadła. Wogóle z emigracja z Europy spadła po wojnie niemal dwukrotnie. Główną przyczyną tego są restrykcje imigracyjne ogłoszone przez stany Zjedn. Ameryki Północnej.

Emigracja z Litwy przed wojną również była większa, aniżeli po wojnie. Gdyby wszelako nie restrykcje imigracyjne U. S. A., to stosunek prawdopodobnie przedstawiałby się ~~pr~~ wprost odwrotnie. Jeżeli chodzi o przyczyny tak wzmożonej emigracji z Litwy, nie podobna przypisywać je wyłącznie gęstości zaludnienia i materialnej nędzy ludności. Co się bowiem tyczy gęstości zaludnienia, to u sąsiadów Litwy o podobnej strukturze gospodarczej gęstość zaludnienia jest o wiele większa. Gdy bowiem na Litwie na 1 km.kw. przypada około 40 mieszkańców, to w Polsce na 1 km.kw. przypada 74,4 mieszkańców. Przyjąwszy nawet, że przemysł polski jest więcej rozwinięty od litewskiego i że Polska posiada więcej miast, nie wyrówna to wszelako gęstości zaludnienia. Nędza materialna nie jest również na Litwie większa, aniżeli w Polsce czy Włoszech. Na Litwie zdrowy człowiek zawsze znajdzie zarobek, który mu pozwoli się utrzymać, podczas gdy o Polsce, czy o Włoszech nie zawsze się to da powiedzieć. Poza to, o ile się porówna sposób utrzymania Polaka, czy Włocha, to porównanie również wypadnie na korzyść Litwy. Jeżeli chodzi o bezrobotnych, to na Litwie stosunkowo jest ich mniej, aniżeli w Anglii, Włoszech, czy Niemczech.

Mimo to wszystko trudno twierdzić, że na Litwie jest wszystko w porządku. Gdyby bowiem tak było niktby zagranicę nie emigrował. Ciężka sytuacja ekonomiczna, która ciąży na całej Europie daje się odczuwać także na Litwie. Reforma rolna, na której finansowanie brakło w skarbie państwa środków, postawiła większość osadników w nader uciążliwą sytuację. Na nędzy i biedzie na Litwie nie zbywa. Niepodobna jednak twierdzić, ażeby nędza było na Litwie więcej niż w innych krajach. Jakie więc są właściwe przyczyny, które składają się na wzmożoną emigrację ludności z Litwy? Przyczyn tych szukać należy w samej organizacji ruchu uchodźczego. We wszystkich krajach emigracja w mniejszym czy większym stopniu podlega ograniczeniom. Zwłaszcza śledzi się za tem, ażeby różne osoby i biura zainteresowane w ruchu uchodźczym nie prowadziły propagandy. W Niemczech i w innych krajach zabrania tego ustawa. Ostatnio odnośne prawo wydane zostało również we Włoszech. Poza to zabrania się transportu emigrantów na koszt obcy. Wszystkie te środki represyjne zmierzają do utrudnienia ruchu uchodźczego z drugiej zaś strony do zapewnienia emigrantowi możliwie swobodnego wyboru warunków pracy. Nie zależnie od tego zagranicą prowadzi się szeroką akcję informacyjną, tak, ażeby emigranci zawczasu wiedzieli, co ich w obcych krajach czeka.

Na Litwie dotychczas różne biura i agentury obce które zajmowały się wercpunkiem emigrantów, rozwijały bezkarną działalność. Ostatnio organy administracyjne zajęły się tą sprawą i zastosowały szereg środków ograniczających zbyt samowolną propagandę emigracyjną. O ile w tym kierunku rząd będzie postępował dalej, to liczyć się trzeba z możliwością radykalnego zmniejszenia ruchu emigracyjnego.

"Rytas" o sytuacji Litwinów w Prusach - -

"Rytas" Nr. 194 z dnia 3 września r.b. artykuł p.t. "Sytuacja Litwinów w Prusach". Streszczenie:

Na zjeździe mniejszości narodowych, jaki się ostatnio odbył w Genewie zamieszkali na terytorjum niemieckim Litwini pruscy przedłożyli memorjał, w którym dali jasny obraz prześladowań doznawanych ze strony władz niemieckich w Prusach.

Przedewszystkiem memorjał przedstawia w krótkich słowach historję części Litwy, stanowiącej dziś wschodni obszar Prus. Kolonizacyjna działalność niemiecka oddawna już /przed kilkuset laty na terenie Prus wschodnich się zaczęła i trwa po dziś dzień. Miejscowi Litwini mimo że cierpią na nie dostatek roli spotykają się z utrudnieniami jeżeli chodzi o jej zakup. Natomiast przybysze niemieccy z łatwością otrzymują od władz zezwolenie na dokonywanie zakupów roli. Polityka władz niemieckich zmierza specjalnie do skolonizowania tych okolic, w których zamieszkują bardziej pęstemi grupami rolnicy litewscy. Systematyczne prześladowanie Litwinów pruskich datuje się właściwie od wojny franko-pruskiej z 1870 roku. Przedewszystkiem zabroniono w przeznaczonych dla Litwinów szkołach wykładu języka litewskiego. Nawet wykłady religijni musieli się odbywać w języku niemieckim. Duchowni przeważnie niemieckiej orientacji agitowali usilnie za używaniem języka niemieckiego nawet w kościołach. Nie pomogły memorjały składane przez ludność litewską na ręce rządu niemieckiego. Widząc bezskuteczność swych starań Litwini pruscy organizować zaczęli towarzystwa i kółka kulturalne, którymi miały na celu budzenie świadomości narodowej i utrzymanie litewskości w wystawionych na ~~krzyż~~ wpływy germanizacyjne masach ludności litewskiej. Poza pisma nielitewskimi, wydawanymi w Królewcu i Tylny posiadają Litwini pruscy: 1/ towarzystwo "Biruta", 2/ Tow. "Pieśni Litewskiej" /1895/ 3/ Związek Litwinów Pruskich /w 1902 r./ wreszcie 4/ Polityczny Związek Litewski, który posiada nawet swych przedstawicieli w niemieckim Reichstagu i pruskim sejmie. Rzecz prosta podobna działalność Litwinów pruskich nie mogła w rządzie niemieckim dogadzać, to też nie obyło się bez ekscesów i szykan.

Nienawiść w stosunku do Litwinów pruskich zaczęła znajdować swój jasny wyraz szczególnie po wojnie światowej krępować zaczęto działalność litewskich towarzystw, uciekając się przytem częstokroć do nielegalnych środków i skrycie protegując szykany i niechętnie stanowisko ludności niemieckiej w stosunku do Litwinów pruskich. Niejednokrotnie dochodziło nawet do bójek, przyczem władze administracyjne winnych wcale nie pociągają do odpowiedzialności sądowej. Właściciele sal i lokalów, w których się odbywały wiece litewskie zaczęli otrzymywać listy z pogrozkami, mającymi na celu steroryzowanie właścicieli i przeszkodzenie im w dalszem wynajmowaniu swych lokali organizacjom litewskim. Miejscowa prasa niemiecka uciekała się i ucieka do metod oszczerstwa i potwarzy w stosunku do Boga ducha winnych działaczy i organizacji litewskich.

skarży skierowywane z tego powodu przez poszkodowane osoby i organizacje do sądu bywają przezeń odrzucane, podczas kiedy za najmniejsze przewinienie Litwina popełnione w stosunku do Niemca sądy hojnie szafują karami pieniężnymi i więzieniem. Rozmowy prowadzone telefonicznie w języku litewskim często są wyłączone z brutalną uwagą, że się nie jest na Litwie. Kolportaż pisma litewskich spotyka się stale z utrudnieniami i szykanami władz pocztowych. Listy znanych działaczy litewskich często ulegają na poczcie otwarciu a nawet konfiskacie. Można by wiele jeszcze naliczyć podobnych kwiatków "kultury niemieckiej" i porównać stosunek władz niemieckich do Litwinów pruskich ze stosunkiem rządu litewskiego do mniejszości niemieckiej na Litwie.

Z wymienionych faktów wynika wyraźnie, że zachodni sąsiad Litwy nie zmienił swej prowadzonej od całych stuleci polityki, sycąc nieco uszczuplonych metod. W związku z tem niełatwo będzie uregulować stosunki litewsko-niemieckie, mimo, że żnośny modus vivendi między obu krajami byłby wielce na czasie

Studentzi litewscy zagranicą. -

"Lietuva" N. 194 z dnia 3 września r. b. Artykuł p. t. "Sprawy litewskie i studentzi litewscy zagranicą". Streszczenie:

Każdy obywatel Litwy wie, że w chwili obecnej ogniskiem interesów politycznych Litwy jest Wilno, od którego zależy stanowisko litewskie na gruncie międzynarodowym. Jasną jest rzeczą, że praca nad odzyskaniem Wilna i nad postawieniem państwa litewskiego na należytych poziomach, zaciągnąć się może na całe długie lata. Konkretne wyniki praca taka przynieść może jedynie drogą współpracy wszystkich grup politycznych zainteresowanych w ugruntowaniu państwowości litewskiej. -

Sporo młodzieży litewskiej, na której spoczywa przyszłość narodu, i która pracuje nad dobrobytem swego kraju kiedyś na swoje barki weźmie przebywa na studjach zagranicą. Studentów Litwinów spotykamy w wyższych uczelniach Paryża, Berlina, Berna, Lipska, Monachium, Wiednia i Pragi. we wszystkich tych miastach starają się studentzi litewscy w miarę możliwości oddziaływać na opinię zagraniczną i zapoznać ją z życiem litewskim. Studentzi litewscy zagranicą łączą się w kółka, których działalność ma nosić głównie charakter kulturalno-społeczny. Żywszą inicjatywą odznaczyło się zwłaszcza paryskie kółko studentów litewskich biorąc niejednokrotnie udział w różnych zjazdach międzynarodowych. Inicjatywę kółka tego powstała w roku bież. w Paryżu. Księgarnia litewska i czytelnia, która ma na celu informowanie zagranicy o życiu Litwy.

Młodzież litewską skłania do wyjazdu zagranicę potrzeba zbliżenia się z wyższą cywilizacją zachodnią, cnieć poznania obcych języków oraz potrzeba wyspecjalizowania się w pewnych zawodach, co możliwe jest tylko w uczelniach zagranicznych. Fakt przebywania licznych studentów Litwinów w uczelniach zagranicznych wielce jest rzeczą dyplomacji litewskiej, która w ten sposób uaktębnioną pracą w szerzeniu zagranicą wiadomości o Litwie, jej polityce i zadaniach. -

X. KRONIKA. a/Zagraniczna.-

Pożyczka zagraniczna dla Litwy. - Według nieoficjalnych wiadomości przybył do Kowna przedstawiciel niemieckiej firmy Kloppstock, która proponuje Litwie udzielenie pożyczki. Sądzić wszelako należy, iż zawarcie obojętnej umowy nie będzie mogło przynieść do skutku wobec tego, że niema obecnie Sejmu, któryby umowę w imieniu narodu zaprobował. W związku z sytuacją, jaka obecnie w kraju panuje zostaną bez wątpienia przedłożone ciężkie warunki pożyczki. Zaznaczyć należy, iż ta sama firma nie mogła z powodu swych wygórowanych warunków dojść do porozumienia w sprawie pożyczki dla Łotwy, mimo, iż sytuacja na Łotwie jest normalna. Obecny rząd prawdopodobnie żadnych pozytywnych kroków w sprawie pożyczki nie dokona. -

Litewsko-niemiecka konferencja kolejowa. - Inżynierowie litewscy Grynkiewiczus i Dobkiewiczus wyjechali jako przedstawiciele Litwy do Królewca na litewsko-niemiecką konferencję kolejową. -

Nota Ministerstwa Spraw Zagranicznych do cięcia dyplomatycznych. - Negocjacje w Kownie w sprawie zatargu na linii demarkacyjnej. Według komunikatu Elty starosta wileńsko-trocki p. Łukaszewicz wysunął niedawno katagoryczne żądania zwrócenia żołnierza polskiego oraz konia i bryczki dwóch urzędników polskich, którzy w swym czasie przejechali przez linię demarkacyjną na stronę litewską. W związku z tem litewskie ministerstwo spraw zagranicznych, rozesłało do wszystkich akredytowanych przy rządzie litewskim przedstawicieli państw, notę tytułowaną z załączeniem tłumaczenia pogróżek starostów Wileńsko-Trockiego p. Łukaszewicza pod adresem litewskiej strazy granicznej.

Treść noty brzmi jak następuje: "Ministerstwo Spraw Zagranicznych ma zaszczyt przesłać zagranicznym przedstawicielom państw obcych w Kownie wraz z niniejszym pismem tłumaczenie trzech depesz naczelnika powiatu Trockiego, z których wynika, iż starosta wileńsko-trocki przesyła litewskim placówkom policji pogranicznej przy linii demarkacyjnej ultimatum i zarazem w imieniu polskiego dowództwa wojennego wypowiada pogróżki na wypadek, gdyby ultimatum nie wywarło zastraszonego wrażenia. -

Co do ultimatum starosty wileńskiego, to jak widac wyraźnie treść jego przewyższa znacznie kompetencje polskiej policji pogranicznej i mogłaby być formułowana rządowi litewskiemu jedynie w imieniu rządu polskiego. W normalnych warunkach nie wypadłoby nawet z raciać na to uwagi, jednakże ze względu na to, iż Litwa jest coraz częściej prowokowana, trudno byłoby usterzyć, iż nie odbywa się to z rozporządzenia rządu polskiego celem wywołania jeszcze większych komplikacji na linii demarkacyjnej. Wobec tego rząd litewski pozwala sobie zwrócić uwagę, znajdujących się w Kownie przedstawicieli dyplomatycznych państw obcych na fakt, wyszczególnione w depeszach, że z tej strony rząd litewski nadmieniał, iż zostało już wydane miejscowym władzom rozporządzenie, zalecające nie tylko nie udzielać odpowiedzi na podobne pogróżki, lecz również unikac wszelkich stosunków z władzami polskimi. -"

Dr. Fauquet opuścił Litwę. - Dyrektor sekcji kooperacyjnej międzynarodowego Biura Pracy dr. Fauquet po obejrzeniu wszystkich osobliwości Kowna i prowincji oraz po krótkim wizycie organizacjom kooperacyjnym wyjechał w dniu 2 września do Genewy. -

Klauzula litewska utrudnia rychłe zakończenie polsko-litewskich rokowań. - Według komunikatu Elty w rokowaniach polsko-litewskich do porozumienia nie doszło, wskutek niemożności osiągnięcia do traktatu handlowego klauzuli litewskiej.

Wizyta premiera Woldemarasa u Mussolini'ego. - W swoim czasie Mussolini zaprosił premiera litewskiego Woldemarasa do odwiedzenia go w Włoszech. Wywiązką z ten prof. Woldemaras udał się bezpośrednio po zakończeniu sesji w dniu 13 b.m. z Genuy do Rzymu. - Po zwiedzeniu w Pizie zabytków architektury udał się premier Woldemaras nad morze, poczem zwiedziwszy warsztaty lotnicze i dokonawszy lotu na aeroplanie, udał się do Rzymu. Król włoski przyjął premiera Woldemarasa na zamku Sanrossore. Posiedzenie trwało około pół godziny. Jednocześnie przyjęci z stali poseł litewski we Włoszech p. Czarneckis oraz oficerowie pp. Skorupkis i Szabszys, Królowa, następcą tronu i księżniczki zaprosiły wszystkich na śniadanie, poczem premier Woldemaras udekorowany został wielką wstęgą Korony Włoch, zaś asysta jego otrzymała inne odznaczenia.

W związku z powyższem Prezydent Republiki Litewskiej p. Smotona otrzymał od króla włoskiego depeusz, o treści następującej: "Jego Ekscelencja p. Woldemaras wręczył mi order litewski którym J. B. raczył mnie obdarzyć. Wzruszony do głębi takimi uczuciami przychylności i przyjaźni, które mi zostały wyrażone przy tak osobistej okazji, proszę J. B. o przyjęcie odemnie wyrazów najgłębszej wdzięczności, wraz z najserdeczniejszymi życzeniami dla Litwy. -"

Według wiadomości ostatnich został w dniu 10. IX. r. b. podpisany przez Mussolini'ego i Woldemarasa traktat koncyliacyjny w sprawie uregulowania kwestyj prawnych, jak również konwencyj handlowych w skł-litewskich.

Traktat arbitrazowy wprowadza podobnie jak i inne tego rodzaju układy, zawarte przez Włochy z innymi państwami, procedurę pojedynczą do rozwiązywania wszelkich ewentualnych kwestyj spornych między obydwojma krajami. Układ handlowy włosko-litewski oparty został na klauzuli na większego uprzywilejowania w dziedzinie taryf celnych i przewiduje zawarcie dodatkowego układu, mającego uzasadnić zniżki celne dla szeregu artykułów, szczególnie ważnych dla eksportu litewskiego oraz eksportu włoskiego. Układ handlowy narzuca również warunki pobytu obywateli jednego państwa na terytorjum drugiego, warunki nakładania towarów i obrotu handlowych, swobodę tranzytu i żeglugi. W związku z podpisaniem powyższego traktatu złożył premier Woldemaras wizytę Mussolini'emu, która nosiła charakter osobisty.

Wymiana przestępców między Litwą a Polską. - Według doniesienia pisma ma być dokonana wymiana przestępców kryminalnych pomiędzy Litwą a Polską. Władze polskie mają Litwie wydać obywatela litewskiego Tadeusza Chmielewskiego, który był kasjerem jednego z urzędów wojskowych w Kijowach i po dokonaniu defraudacji zbiegł do Polski. Drugi zbieg litewski, żołnierz armji litewskiej Wirbszo wydany nie będzie. W zamian za Chmielewskiego władze litewskie mają wydać defraudanta polskiego Pełczyńskiego.

W sprawie rokowań premiera Woldemarasa ze Stresemannem. - Po powrocie z Rzymu premier Woldemaras podjął w Berlinie rokowania z niemieckim ministrem spraw zagranicznych Stresemannem o ogólnych kwestjach litewsko-niemieckich. Ostatnie zażalenie krajpedkie w porozumieniu z Krajpedkami nie zostanie przedłożone Radzie Ligi Narodów, a tylko poddane dyskusji podczas bezpośrednich rokowań premiera Woldemarasa z Min. Stresemannem.

Narada premiera Woldemarasa z kowieńskim ministrem spraw zagranicznych Zeelensem w Genewie... ministrowi Woldemaras i Zeelens dokonywać mają w Genewie omawiania kwestyj, poruszanych już podczas ostatniego zjazdu w Kownie.-

Naprężone stosunki litewsko-niemieckie. - "Baltische Presse" donosi z Kłajpedy ze źródeł litewskich, że wkrótce Woldemaras odbył z ministrem Stresemannem dłuższą konferencję, na której stwierdzono, że między Litwą a Niemcami istnieje 26 spraw spornych. Konferencja nie doprowadziła do wyjaśnienia żadnej z tych spraw, a więc naprężenie stosunków niemiecko-litewskich po konferencji tej raczej się zmogło.-

Woldemaras o pobycie prof. Herbaczewskiego w Polsce. - "Baltische Presse" ogłasza w korespondencji z Genewy wywiad udzielony przez litewskiego premiera Woldemarasa, przedstawicielowi jednego z najpoważniejszych piśmizwajcarskich w Bernie "Bundu", redaktorowi Blumerowi w sprawie podróży profesora uniwersytetu litewskiego Herbaczewskiego do Polski. Premier Woldemaras oświadczył w tej sprawie co następuje: "Podróż prof. Herbaczewskiego miała charakter czysto prywatny, chociaż byliśmy o niej poinformowani. Jego oświadczenia były wyrazem jego osobistych zapatrywań i nie są przez nikogo poważnie traktowane. W każdym razie podróż ta nie przyniosła żadnej szkody. Redaktor "Bundu" p. Blumer, który niedawno zwiedził Litwę oświadczył w rozmowie z genewskim korespondentem "Balt. Presse", że obecny okres, w którym zarówno na Litwie, jak i w Polsce są u steru rządu prawie niezależne od wpływów partji politycznych, wydaje się mu szczególnie odpowiednim do osiągnięcia porozumienia między Polską a Litwą. W zakończeniu red. Blumer podkreślił jako objaw znaczący, że w czasie podróży swej po Litwie stwierdził, iż naród litewski nie odczuwa najmniejszej nienawiści do Polski czego dowodem jest między innymi zgodne i przyjazne współzycie obywateli ziemskich Polaków na Litwie z właścicielstwem litewskim.-

Powstanie na Litwie. - Według wiadomości Elty w dniu 9 września r. b. komuniści usiłowali wywołać rozruch w powiatowym mieście Tauragi. Dzięki energicznym zarządzeniom władz policyjnych porządek został przywrócony. Winni organizowania rozruchów pociągnięci będą do odpowiedzialności sądowej.-

b/Kronika wewnętrzna.-

Projekt statutu naczelników powiatu. - Naostatniem zjeździe naczelników powiatów rozważano projekt statutu naczelników powiatów. Na mocy tego projektu naczelnik powiatu będzie głównym przedstawicielem władzy miejscowej administracyjnej, który po za ogólną ochroną porządku społecznego w powiecie będzie jednocześnie w granicach tego statutu kontrolował działalność miejscowych urzędów administracyjnych i urzędników. Projekt przewiduje, iż naczelnik powiatu, jako główny przedstawiciel miejscowej władzy administracyjnej będzie mianowany i usunięty ze stanowiska dekretem prezydenta państwa.-

Ukaranie "Rytasa". "Rytas" pociągnięty został do odpowiedzialności przez komendanta miasta za umieszczenie wykroślonych przez cenzurę wojenną ustępów i ukarany grzywną 100 litów z zamianą na siedem dni aresztu.-

40.000 ha ziemi dworskiej przeznaczonej w tym roku na parcelację. - Zarząd reformy rolnej informuje, iż w roku bież. ma uloc parcelacji na potrzeby reformy rolnej około 40.000 ha ziemi dworskiej. Dla ochotników przeznaczono około 30.000 ha. Reformę będzie się przeprowadzało aż do końca. Wszelkie pogłoski poustrzajania reformy są dziełem ludzi złej woli.-

Zniesienie cła wywozowego na bursztyn. - Na mocy rozporządzenia ministra skarbu zniesione zostało cło wywozowe na bursztyn.-

Nowy szereg projektów ustaw w sprawie organizacji samorządów Departament samorządów opracowuje podobno cały szereg projektów ustaw, dotyczących organizacji samorządów litewskich. Niemniej, dzy innymi jednym z głównych jest projekt ustawy o wyborach do samorządów, z którym przyjmuje za zasadę obowiązujący cenzus majątkowy, zarówno wyborcy, jak i osoby obieranej. Wszelkie wymienione projekty zostaną ostatecznie opracowane dopiero po głosowaniu powszechnym.-

Konferencja biskupów litewskich. W ostatnich dniach rozegrała się w gmachu biskupa metropolity Kwareckisa konferencja biskupów litewskich.-

Watykan wydała ks. Krupacziusa z Litwy. - Według niepotwierdzonych jeszcze wiadomości ma wkrótce opuścić Litwę b. minister ~~skarbu~~ rolnictwa i jeden z liderów partji k.d. na Litwie ks. Krupaczius, by osiadł w Ameryce objąć tam parafję. Watykan wystąpił jakoby ks. Krupacziusowi stanowcze żądanie, by zrzekł się godności kapłańskiej, lub opuścił Litwę.

c/ Kronika kłajpedzka.-

Bilans wystawy przemysłowo-rolniczej w Kłajpedzie. - Według sprawozdania komitetu wystawy rolniczo-przemysłowej w Kłajpedzie, urządzenie wystawy pochłonęło 229.437 litów, wpływa zaś wyniosły 131.557 litów. - W ten sposób wystawa przyniosła 97.880 litów deficytu.-

Akcja niemieckiego związku prasowego w sprawie wydalonych z Litwy redaktorów kłajpedzkich. - Według wiadomości Elty wschodnio-pruski związek prasowy wysłał do Stresemanna pociągającą do przecz. rząd niemiecki o ochronę redaktorów niemieckich przed samowolą litewskich urzędów i uzyskanie powrotu ich do pisma kłajpedzkiego, ponieważ wydalenie nie jest zgodne z konwencją kłajpedzką.-

Kłajpeda uzyskała chłodnię i rzeźnię. - Gabinet ministrów na posiedzeniu z dnia 12 września r. b. uchwalił zakazać w Kłajpedzie chłodnię i rzeźnię. Prace mają być rozpoczęte natychmiast i zakończone na wiosnę, mniej więcej w marcu. Dla obejrzenia miejsca, na którym budwie mają być wzniesione, wysłano specjalną komisję. Koszta budowy będą wynosiły półtora miliona litów. Część pieniędzy wyasygnuje rząd

